

BRONIEWSKI - PATRON GNIEWNYCH POETÓW

Konkurs na wiersz gniewny rozstrzygnięto w styczniu. Jury, po zapoznaniu się z 865 nadesłanymi pracami, przyznano główną nagrodę Andrzejowi Maculewiczowi z Łodzi za wiersz *Drzewo*. Ponadto przyznano trzy równorzędne wyróżnienia: Ewie Kwapińskiej z Łodzi za wiersz *Rewolucja pokoleniowa*; Szymonowi Słomczyńskiemu (godło „DIESEL NA GAZ”) z Krakowa za wiersz *Najbezpieczniejsze osiedle w mieście*; Mateuszowi Trzeciakowi (godło „BODMER-WOLF”) z Krakowa za wiersz *Kiedy wyruszą z byłych województw...*

Te i wiele innych wierszy znalazły się w pokonkursowym tomie, który otwiera "Słowo od Marii Broniewskiej-Pijanowskiej" - córki Poety, która objęła konkurs patronatem honorowym: "Cieszę się, że duch poezji Władysława Broniewskiego nie umarł, a jego wrażliwość społeczna przetrwała w innych już sercach - sercach autorów tych wierszy".

W zbiorze, którego tytuł został zaczerpnięty z nagrodzonego I nagrodą wiersza Andrzeja Maculewicza, znajdziemy utwory odwołujące się mniej lub bardziej bezpośrednio do twórczości Broniewskiego, wiersze - obrazy współczesności, jak np. wyróżniony wiersz Mateusza Trzeciaka rozpoczynający się słowami - "Kiedy wyruszą z byłych województw / gmin przeznaczonych do likwidacji / eks-pracownice przymkniętych fabryk / pasażerowie z zamkniętych stacji..." czy utwór Janusza Dojniaka - "That is it" - Wróciłem / Ktoś mnie oszukał / Moja ojczyzna / Beauty&Stupid". "Ilu znajomych miałby Jezus na Facebooku?" - pyta z kolei Anna Dwojnych, a Małgorzata Typel, autorka wiersza "A na Bałutach ciągle Polska" pisze - "teraz my - z Rysowniczej, z Limanki, Berlinka / wypływamy z bram i podwórek jak czarne ptaki..."

W tomie znajdziemy też wiersz łodzianina, Tomasza Kamińskiego, który swój utwór zadedykował "Cieniom Juliana Tuwima", a zaczyna się on tak - "Absztyfikanci mojej żony / Kumple - otyłe piwożłopy / Żarłocy, lenie i ofery, I łódzkie żule, swoje chłopy / Warszawskie dupki, japiszony / Co wszystko zrobią za walutę / A w mediach piszą farmazony / Całujcie mnie wszyscy w d...!"
(z materiałów Radia Łódź)